

28 lutego 2014. Komentarz ojca Jacka Salija

(Jk 5,9-12) Nie uskarżajcie się, bracia, jeden na drugiego, byście nie popadli pod sąd. Oto sędzia stoi przed drzwiami. Za przykład wytrwałości i cierpliwości weźcie, bracia, proroków, którzy przemawiali w imię Pańskie. Oto wychwalamy tych, co wytrwali. Słyszeliście o wytrwałości Joba i widzieliście końcową nagrodę za nią od Pana; bo Pan pełen jest litości i miłosierdzia. Przede wszystkim, bracia moi, nie przysięgajcie ani na niebo, ani na ziemię, ani w żaden inny sposób: wasze tak niech będzie tak, a nie niech będzie nie, abyście nie popadli pod sąd.

(Jk 5,9-12)

Nie uskarżajcie się, bracia, jeden na drugiego, byście nie popadli pod sąd. Oto sędzia stoi przed drzwiami. Za przykład wytrwałości i cierpliwości weźcie, bracia, proroków, którzy przemawiali w imię Pańskie. Oto wychwalamy tych, co wytrwali. Słyszeliście o wytrwałości Joba i widzieliście końcową nagrodę za nią od Pana; bo Pan pełen jest litości i miłosierdzia. Przede wszystkim, bracia moi, nie przysięgajcie ani na niebo, ani na ziemię, ani w żaden inny sposób: wasze tak niech będzie tak, a nie niech będzie nie, abyście nie popadli pod sąd.

(Ps 103,1-4.8-9.11-12)

REFREN: Pan jest łaskawy, pełen miłosierdzia.

Błogosław, duszo moja, Pana,
i wszystko, co jest we mnie, święte imię Jego.
Błogosław, duszo moja, Pana
i nie zapominaj o wszystkich Jego dobrodziejstwach.

On odpuszcza wszystkie twoje winy
i leczy wszystkie choroby.
On twoje życie ratuje od zguby,
obdarza cię łaską i zmiłowaniem.

Miłosierny jest Pan i łaskawy,
nieskory do gniewu i bardzo cierpliwy.
Nie zapamiętuje się w sporze,
nie płonie gniewem na wielki.

Bo jak wysoko niebo wznosi się nad ziemią,
tak wielka jest łaska Pana dla Jego czcicieli.
Jak odległy jest wschód od zachodu,
tak daleko odsunął nasze winy.

(J 17,17)

Słowo Twoje, Panie, jest prawdą, uświęć nas w prawdzie.

(Mk 10,1-12)

Wybrał się stamtąd i przyszedł w granice Judei i Zajordania. Tłumy
znowu ściągają do Niego znowu je nauczał, jak miał zwyczaj.
Przystąpili do Niego faryzeusze i chcąc Go wystawić na próbę, pytali

Go, czy wolno mężowi oddalić żonę. Odpowiadając zapytał ich: Co wam nakazał Mojżesz? Oni rzekli: Mojżesz pozwolił napisać list rozwodowy i oddalić. Wówczas Jezus rzekł do nich: Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych napisał wam to przykazanie. Lecz na początku stworzenia Bóg stworzył ich jako mężczyznę i kobietę: dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, tego człowiek niech nie rozdziela! W domu uczniowie raz jeszcze pytali Go o to. Powiedział im: Kto oddała żonę swoją, a bierze inną, popełnia cudzołóstwo względem niej. I jeśli żona opuści swego męża, a wyjdzie za innego, popełnia cudzołóstwo.

Komentarz

Źle to świadczy o społeczeństwie, gdzie domy duchowe buduje się z mniejszą starannością niż domy materialne. Dom staramy się zbudować w taki sposób, żeby on nie miał prawa wkrótce się zawalić. Dzisiaj wielu ludziom brak takiego nastawienia w stosunku do własnego małżeństwa. A przecież nawet student, który dopuszcza możliwość przerwania studiów, ma mniejsze szanse na ich ukończenie, niż jego kolega, dla którego jest czymś oczywistym, że dyplom zdobyć musi. Źle jest, jeżeli rozwód w ogóle znajduje się w horyzoncie wyobraźni małżonków. Trudniej im wtedy przejść bezpiecznie przez dni kryzysu.

Przeciwno nauce o nierozzerwalności małżeństwa niektórzy ludzie wysuwają następujący zarzut: przecież chyba lepiej, że się rozejdą, niż mieliby się męczyć ze sobą do końca życia jak pies z kotem! Otóż jednego możemy być pewni: Nie jest wolą Bożą, żebyście się ze sobą męczyli. Kiedy mamy dwa złe wyjścia - rozwód albo wzajemną męczarnię - trzeba szukać wyjścia trzeciego. Ten świat jest Boży i nie ma w nim sytuacji bez dobrego wyjścia. Owszem, nieraz jest to wyjście trudne, ale na pewno opłaca się go szukać.

A co z małżonkami, którzy zostali niesprawiedliwie porzuceni? Czy mają żyć w dozgonnym celibacie? Na to pytanie Kościół, wczytując się w naukę Pana Jezusa, odpowiada: ich wierność niewiernemu małżonkowi jest bezcennym świadectwem, potrzebnym zwłaszcza dzisiaj, że małżeństwo jest święte i nierozrwalne. Oby tylko udawało im się składać to świadectwo bez rozgoryczenia i w duchu całkowitego zawierzenia Bogu.

o. Jacek Salij